

Sygn. akt II Ca 660/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędzia Sądu Okręgowego Grzegorz Grymuza

Sędzia Sądu Rejonowego Krzysztof Niezgoda

(delegowany)

Protokolant Protokolant Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z wniosku T. G.

z udziałem S. G., A. L., J. L., P. L. i M. L.

o rozgraniczenie nieruchomości gruntowych

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Kraśniku z dnia 7 listopada 2014 roku, w sprawie I Ns 471/11

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od T. G. na rzecz S. G. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 660/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Kraśniku postanowił:

„I. dokonać rozgraniczenia położonej w M. nieruchomości składającej się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami (...), dla (...), stanowiąca własność T. G. z nieruchomości położoną w M., oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka numer (...), dla której jest prowadzona księga wieczysta (...), stanowiąca współwłasność S. G., K. L. i A. L., w ten sposób, że granice pomiędzy opisanymi nieruchomościami ustalić po linii biegnącej z punktu (...) poprzez punkty (...) do punktu (...) oznaczonej kolorem zielonym na mapie rozgraniczenia sporządzonej przez biegłego geodetę M. P. zaewidencjonowanej w dniu 7 grudnia 2012 roku w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej Starostwa Powiatowego w K. w za numerem (...);

II. stwierdzić, że wnioskodawcę i uczestników obciążają koszty postępowania w zakresie przez nich poniesionym;

III. nakazać pobrać od uczestników S. G., K. L. i A. L. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Kraśniku kwoty po 823,48 (osiemset dwadzieścia trzy 48/100) złotych tytułem części wydatków postępowania wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa;"1 (k. 323-323v).

*

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 7 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Kraśniku ustalił, że w miejscowości M. położone są dwie nieruchomości:

a) składająca się z działek o numerze ewidencyjnym (...), stanowiąca własność T. G., objęta księgą wieczystą prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Kraśniku nr (...) i

b) sąsiadująca z nią nieruchomość stanowiąca działkę ewidencyjną (...), stanowiąca współwłasność S. G., A. L. i K. L.; dla tej nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Kraśniku prowadzona jest księga wieczysta (...)

Sąd ustalił, że nieruchomości przebiegają na wschód od szosy Z. – S.. Działki nr (...) graniczą na całej swojej długości, z kolei granica pomiędzy działką nr (...) i działką nr (...) przebiega na szerokości działki nr (...).

Sąd ustalił, że grunty obejmujące działki nr (...) wchodziły w skład większej nieruchomości położonej w M., należącej do rodziny Ł.. Udział w tej nieruchomości nabyła od swojej matki A. Ł. H. D., babka T. G.. W wyniku nieformalnych podziałów gruntu część obejmująca działkę nr (...) posiadała na początku lat siedemdziesiątych (XX wieku) H. D., zaś część obejmującą działkę nr (...) jej córka – M. G. z mężem A. G. (1). Na tej podstawie „na rzecz tych działek” wydane zostały akty własności ziemi „na H. D.” (co do działki nr (...)) i na rzecz M. i A. G. (1) (między innymi na działkę nr (...)).

Sąd ustalił, że sąsiadującą z działką numer (...) działkę numer (...) w omawianym trybie nabyła J. G. z domu Ł., która następnie przekazała ją synowi J. G. i jego żonie A. G. (2). Umową darowizny z dnia 28 września 2010 roku nieruchomość ta przekazana została na rzecz K. L., A. L. i S. G. w równych częściach.

Sąd Rejonowy ustalił, że od strony szosy działki numer (...) stanowią zabudowane domami mieszkalnymi i budynkami gospodarczymi siedliska. Dalej w kierunku wschodnim działki użytkowane są rolniczo. Granice „w zabudowaniach” wyznaczają zabudowania i ogrodzenia wykonywane na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Sposób użytkowania zasadniczo nie jest sporny. W części zagospodarowanej rolniczo w obrębie granicy częściowo przebiega przejazd, a na dalszym odcinku uprawy na działkach bezpośrednio sąsiadują. Na tym obszarze również nie występowały spory co do przebiegu granic.

Sąd ustalił, że w 1966 roku na terenie wsi M. były prowadzone prace geodezyjne związane z założeniem ewidencji gruntów. Efektem tych prac był operat pomiarowy numer (...). Z zawartego w nim sprawozdania technicznego wynika, że użytkowane wówczas już odrębnie działki pomierzone były w 1964 roku według stanu posiadania przy udziale osób zainteresowanych. Stabilizacja osnowy pomiarowej była wykonana kołkami drewnianymi, zachowane zostały współrzędne osnowy pomiarowej z przeliczeń z układu lokalnego na układ 1965.

Sąd Rejonowy ustalił, że od strony północnej granica z działką nr (...) była przedmiotem postępowania w sprawie o rozgraniczenie, zakończonej postanowieniem Sądu Powiatowego w K. z dnia 14 lutego 1967 roku, wydanym w sprawie I Ns 466/67, którego uczestnikami była H. D. i F. K..

Sąd Rejonowy ustalił, że wystąpienie przez T. G. z wnioskiem o rozgraniczenie miało swoje uzasadnienie w rozbieżności, jaka występuje w odniesieniu do powierzchni użytkowanej przez niego jego nieruchomości w stosunku do danych wynikających z ewidencji gruntów i tytułów własności. Co do zasady wnioskodawca nie kwestionował przebiegu granic na gruncie. Wyrazem tego było już jego stanowisko wyrażone na etapie administracyjnym, w toku którego wezwany przez geodetę do wypowiedzenia się, jak powinna przebiegać granica pomiędzy rozgraniczonymi działkami, stwierdził jedynie, że powinna przebiegać tak, żeby obszar gruntów będący jego własnością miał taką powierzchnię, jaka jest wykazana w rejestrze gruntów i dawnych aktach dotyczących jego gruntów.

Sąd Rejonowy ustalił, że w wyniku opinii biegłego geodety opracowany został projekt przebiegu granicy pomiędzy nieruchomością oznaczoną jako działka numer (...) a nieruchomością składającą się z działek numer (...), od punktu (...) poprzez punkty (...) do punktu (...). Współrzędne tych punktów ustalone zostały w oparciu o miary wykazane w zarysie pomiarowym i szkicach z tego pomiaru z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku oraz w oparciu o współrzędne osnowy pomiarowej. Według danych wynikających z ewidencji gruntów powierzchnia działki nr (...) wynosi 2,19 ha, zaś działki nr (...) ha. Do ustalenia dokładnej powierzchni rozgraniczanych nieruchomości konieczne jest ustalenie protokolarne granic, w szczególności północnej granicy działki nr (...) z działką nr (...), co do której były przeprowadzane w latach sześćdziesiątych XX wieku czynności dotyczące rozgraniczenia, ale wynikające z nich ustalenia nie znalazły odzwierciedlenia w dostępnych obecnie danych ewidencyjnych. Obliczona przybliżona powierzchnia działek według ustalonych przez geodetę granic pomiędzy rozgraniczonymi nieruchomościami wynosi w stosunku do działki (...) dwa ary mniej niż wynikająca z ewidencji gruntów (1,28 ha) i w stosunku do działki nr (...) ary mniej (2,15 ha).

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych oraz wskazał, że dowody te potwierdzały niesporny w istocie stan faktyczny. Sąd w pełni podzielił wnioski płynące z opinii biegłego geodety M. P., która była jasna, pełna, nie zawierała żadnych sprzeczności. Zastrzeżeń Sądu nie budziły zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym urzędowe, a więc korzystające z nieobalonego domniemania prawdziwości.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 153 k.c. i wyjaśnił, że przepis ten przewiduje trzy kryteria, w oparciu o które dokonuje się rozgraniczenia, z których każde ma priorytet przed następnym. Dopiero zatem po stwierdzeniu, że stanu prawnego nie można ustalić, ustalenia granic dokonuje się w oparciu o spokojny stan posiadania, to jest ustabilizowany. Chodzi tu o takie posiadanie, które trwa tak długo, że pozbawienie posiadacza przyległego pasa gruntu przez ustalenie granicy „z uwzględnieniem wszelkich okoliczności” nie dałoby się pogodzić z zasadami współzycia społecznego. Gdyby zaś i spokojnego stanu posiadania nie można było stwierdzić, a postępowanie nie doprowadziłoby do ugody, dopuszczalne będzie ustalenie granic w oparciu o wszelkie okoliczności.

Gdy granice staną się więc sporne, ich ustalenia dokonuje się w oparciu o stan prawny, to jest według stanu własności nieruchomości (w tym do miejsca na gruncie, do którego sięga prawo własności poszczególnych właścicieli sąsiadujących gruntów stosownie do ich tytułów własności).

Sąd wskazał, że w sądowym postępowaniu rozgraniczeniowym przy ustalaniu przebiegu spornej granicy według stanu prawnego bierze się pod uwagę wymienione w art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku – Prawo geodezyjne i kartograficzne znaki i ślady graniczne, mapy i inne dokumenty oraz punkty osnowy geodezyjnej.

Sąd wskazał, że zgodnie z § 3 rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 kwietnia 1999 roku w sprawie rozgraniczania nieruchomości podstawę ustalania przebiegu granic nieruchomości stanowią dokumenty, które 1) stwierdzają stan prawny nieruchomości oraz 2) określają położenie punktów granicznych i przebieg granic nieruchomości. Dokumentami stwierdzającymi stan prawny nieruchomości są 1) odpisy z ksiąg wieczystych lub odpisy dokumentów znajdujących się w zbiorze dokumentów, 2) wypisy aktów notarialnych, 3) prawomocne orzeczenia sądu i ugody sądowe oraz 4) ostateczne decyzje administracyjne. Dokumentami zaś, które określają położenie punktów granicznych i przebieg granic nieruchomości, są przede wszystkim dokumenty geodezyjne zawierające dane liczbowe do ustalenia przebiegu granic, takie jak a) szkice graniczne, protokoły graniczne, akty ugody, b) zarysy pomiarowe z pomiaru granic, c) szkice wyznaczenia granic działek wydzielonych w wyniku scalenia, wymiany gruntów lub w wyniku podziału nieruchomości oraz 4) inne dokumenty pomiarowe, obliczeniowe i opisowe pozwalające na ustalenie przebiegu granic. W razie braku takich dokumentów określających położenie punktów granicznych sięga się do dokumentów takich jak mapy i plany obejmujące granice albo inne elementy pozwalające na odtworzenie lub analizę przebiegu granic, w szczególności: mapy jednostkowe nieruchomości, mapy katastralne, mapy scalenia i wymiany gruntów, plany parcelacyjne, mapy ewidencji gruntów, mapy zasadnicze.

Sąd Rejonowy wskazał, że poprzednicy prawni obecnych właścicieli nieruchomości nabyli prawo własności na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Pomiary odnoszące się do posiadania działek objętych rozgraniczeniem, odzwierciedlające stan granic na gruncie, wykonane były w 1964 roku. Od tego czasu nic nie wskazuje w okolicznościach sprawy na to, że w zakresie przebiegu granic doszło do ich zmiany, a zwłaszcza, żeby przebieg granic był odmienny w stosunku do tego stwierdzonego w 1964 roku. Pozwala to na przyjęcie, że w dacie miarodajnej dla uwłaszczeń, to jest w dniu 4 listopada 1971 roku, zakres posiadania nieruchomości odpowiadał posiadaniu stwierdzonemu w 1964 roku i wyznaczał stan prawny granic, które nabyte były właśnie w takich granicach w drodze uwłaszczenia. Jednocześnie stan prawny wynikający z nabycia własności w drodze uwłaszczenia potwierdzała dokumentacja geodezyjna w postaci danych z ewidencji gruntów, opartych na szczegółowych pomiarach pozwalających na odtworzenie przebiegu granic w oparciu o szczegółowe dane liczbowe nawiązujące do osnowy geodezyjnej.

W ocenie Sądu Rejonowego dawało to podstawę do ustalenia przebiegu granicy pomiędzy rozgraniczonymi nieruchomościami zgodnie ze stanem prawnym w rozumieniu art. 153 k.c. W tym zakresie stanowisko stron w toku postępowania okazało się zgodne, ponieważ wnioskodawca ostatecznie również wnosił o dokonanie rozgraniczenia w taki sposób, jaki przedstawił w projekcie rozgraniczenia biegły sądowy

Sąd wskazał, że kontrowersję natomiast stanowiła w okolicznościach sprawy kwestia powierzchni nieruchomości należącej do wnioskodawcy. Początkowo dążył on do uzyskania rozstrzygnięcia, które zapewniłoby mu uzyskanie powierzchni nieruchomości odpowiadającej wykazanej w tytule własności i ewidencji gruntów. Na dalszym etapie postępowania jego wnioski zmierzały do poczynienia w sprawie ustaleń pozwalających na jednoznaczne określenie powierzchni nieruchomości wnioskodawcy. W związku z jego wnioskami biegły, poza wyznaczeniem w oparciu o dane ewidencyjne przebiegu granicy, która okazała się ostatecznie bezsporna, określił na żądanie wnioskodawcy orientacyjnie powierzchnię działki nr (...), z uwzględnieniem korekty wynikającej z rozgraniczenia z 1967 roku, która wniosła 2,15 ha, zaś powierzchnię działki nr (...) na 1,28 ha, przy powierzchni wynikającej z ewidencji odpowiednio na 2,19 ha i 1,30 ha. Biegły wskazał też, że dokładna powierzchnia działki nr (...) będzie mogła być wskazana dopiero po protokolarnym ustaleniu przebiegu granicy działki nr (...) z działką nr (...). Wnioskodawca domagał się kontynuowania prac przez geodetę celem uzyskania dokładnych danych o powierzchni jego działki. Sąd tego wniosku jednak nie uwzględnił, dochodząc do przekonania, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, której przedmiotem było jedynie ustalenie granicy między nieruchomościami stron, kwestia granicy działki nr (...) z działką sąsiednią od strony północnej pozostaje obojętna. Przedłużanie zatem postępowania w tym celu i w istocie obejmowanie nim osób spoza kręgu uczestników nie znajdowało uzasadnienia.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w świetle § 61 i 62 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29 marca 2001 roku w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, poz. 434) pole powierzchni działki ewidencyjnej jest funkcją przebiegu jej granic, a nie odwrotnie. Oznacza to, że granice stanowią podstawę do obliczenia powierzchni działki, natomiast przypisana powierzchnia nie decyduje o przebiegu granicy.

Sąd wskazał, że w rozpoznawanej sprawie dla dokonania ustaleń związanych z przebiegiem granicy sąd dysponował opinią biegłego, opartą na danych potwierdzających stan prawny nieruchomości oraz określających położenie punktów granicznych i przebieg granic nieruchomości. Opinia biegłego stanowiła wystarczającą podstawę do rozstrzygnięcia sprawy o rozgraniczenie.

Sąd wskazał, że kwestia zmiany powierzchni nieruchomości wnioskodawcy, z czym związana jest konieczność dokonania czynności z udziałem osób trzecich, sąsiadów od strony północnej nieruchomości wnioskodawcy, może być uregulowana w trybie wprowadzenia zmian w ewidencji gruntów przez upoważniony do tego rodzaju czynności organ, w którego kompetencji znajduje się prowadzenie ewidencji gruntów i budynków (art. 20-26 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku – Prawo geodezyjne i kartograficzne).

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 520 § 1 k.p.c.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 520 § 1 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć od uczestników postępowania na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kraśniku kwoty po 823,48 zł.

*

Od postanowienia Sądu Rejonowego w Kraśniku z dnia 7 listopada 2014 roku apelację wniósł T. G., zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając:

„1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art 325 k.p.c. w zw z art 13 § 2 k.p.c. poprzez:

a) błędne wskazanie w postanowieniu, w komparycji postanowienia oznaczenia wnioskodawcy – gdzie wskazano, że wnioskodawcą jest T. G., w sytuacji gdy wnioskodawcą był T. G.

b) niewskazanie pełnego brzmienia imion uczestniczki postępowania K. L. i błędne jej określenie jako K. L.;

c) niepełne oznaczenie nieruchomości wnioskodawcy i niewskazanie numeru księgi wieczystej, obejmującej działki stanowiące własność T. G.;

d) nieczytelne zredagowanie pkt I postanowienia, co do oznaczenia działek wnioskodawcy oraz powielenie oznaczeń punktów linii granicznej;

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art 316 k.p.c. i art 227 k.p.c. oraz 233 k.p.c. w zw z art 13 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd Rejonowy postępowania w kierunku ustalenia prawidłowej powierzchni działki nr (...), pominięcia ustalenia przebiegu północnej granicy działki (...), a także południowej granicy działki (...) – pomimo tego, że ustalenia te miałyby istotny wpływ na prawidłowe rozgraniczenie nieruchomości wnioskodawcy i uczestników postępowania, zaś w toku postępowaniu ustalone zostało położenie punktów nr (...) leżących odpowiednio na linii stanowiącej południową granicę działki (...) i północną granicę działki nr (...);

3) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wskazaniu w pkt I sentencji postanowienia jako wchodzącej w skład nieruchomości wnioskodawcy działki nr (...), w sytuacji gdy T. G. nie jest właścicielem takiej działki, ani tym bardziej działka tak oznaczona nie była przedmiotem postępowania w sprawie niniejszej

4) a nadto naruszenie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, art. 520 k.p.c. w zw z art 328 § 2 k.p.c. i art 13 § 2 k.p.c.; z art 153 i 154 k.c. poprzez nieuwzględnienie wszystkich kosztów poniesionych przez wnioskodawcę w toku postępowania o rozgraniczenie i uwzględnienie w tym zakresie wyłącznie kwoty 5.022,86 zł obejmującej opłatę od wniosku i koszt zasadniczej opinii biegłego geodety; niewymienienie w uzasadnieniu postanowienia pełnej kwoty kosztów poniesionych w toku postępowania; niezasadzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestników postępowania zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu, zgodnie z obowiązującymi normami”.

Wnioskodawca wniósł o:

„1. uchylenie zaskarżonego postanowienia w części objętej apelacją i zwrócenie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania;

2. ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia wniosku z pkt 1 o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

- właściwe oznaczenie w komparycji postanowienia wnioskodawcy i uczestników postępowania;

- właściwe oznaczenie w pkt I oznaczenie nieruchomości pomiędzy którymi miało miejsce rozgraniczenie, ze wskazaniem numeru księgi wieczystej nieruchomości wnioskodawcy;

- prawidłowe oznaczenie w pkt I punktów wyznaczających granicę pomiędzy nieruchomościami wnioskodawcy i uczestników postępowania;

- prawidłowe rozliczenie kosztów poniesionych w postępowaniu przez wnioskodawcę i uczestników oraz zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestników postępowania kosztów postępowania wg norm przepisanych;

3. zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestników postępowania kosztów postępowania za drugą instancję wg norm przepisanych”2.

*

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Kraśniku postanowił „sprostować niedokładności i oczywiste omyłki zawarte w postanowieniu z dnia 7 listopada 2014 roku w ten sposób, że

1/ w komparycji postanowienia wpisać dane protokolanta "J. J." oraz uzupełnić dane uczestników postępowania: T. G. i K. L.;

2/ nadać brzmienie punktowi w I postanowienia:

"dokonać rozgraniczenia położonej w M. nieruchomości składającej się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Kraśniku prowadzona jest księga wieczysta (...), stanowiąca własność T. G. z nieruchomością położoną w M., oznaczoną w ewidencji gruntów jako działka numer (...), dla której jest prowadzona księga wieczysta (...), stanowiąca współwłasność S. G., K. L. i A. L., w ten sposób, że granice pomiędzy opisanymi nieruchomościami ustalić po linii biegnącej z punktu (...) poprzez punkty (...), do punktu (...) oznaczonej kolorem zielonym na mapie rozgraniczenia sporządzonej przez biegłego geodetę M. P., zaewidencjonowanej w dniu 7 grudnia 2012 roku w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej Starostwa Powiatowego w K. za numerem (...)" (k. 351-351v).

*

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik wnioskodawcy popierał apelację i wnosił o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. Pełnomocnik uczestnika S. G. wnosił o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego zgodnie z fakturą, którą złożył (k. 405-405v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest oczywiście bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nie jest zasadny wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Z przepisów art. 386 § 2 i 4 k.p.c., mających odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.), wynika, że uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie postanowienia co do istoty sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Postępowanie przed sądem pierwszej instancji nie jest dotknięte nieważnością. Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, a wydanie postanowienia przez

Sąd Okręgowy nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ani też nawet uzupełniania, czy powtarzania postępowania dowodowego.

Należy także zwrócić uwagę, że wnioskodawca nie przytacza w apelacji zarzutów, których uwzględnienie mogłoby skutkować uchyleniem zaskarżonego postanowienia, w związku z czym całkowicie niezrozumiałe jest zamieszczenie w apelacji wniosku o uchylenie zaskarżonego postanowienia, tym bardziej, że w postępowaniu apelacyjnym wnioskodawca był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika.

÷

Zarzuty zawarte w punktach 1 i 3 części wstępnej apelacji w ogóle nie są związane z apelacją, jako środkiem zaskarżenia orzeczenia co do istoty sprawy. Dotyczą one wyłącznie strony językowej orzeczenia i jego redakcji pod względem technicznym i jako takie mogły stanowić co najwyżej podstawę wniosku o sprostowanie postanowienia z dnia 7 listopada 2014 roku.

Rzeczywiście w postanowieniu Sądu pierwszej instancji znalazło się szereg omyłek mających postać czy to błędów pisarskich, czy też niedokładności, jednak nie uniemożliwiały one ani odczytania właściwej treści orzeczenia, ani też ewentualnego jego wykonania w przyszłości. Wystąpienie tych oczywistych omyłek nie miało jakiegokolwiek wpływu na merytoryczną treść rozstrzygnięcia, chociaż rzeczywiście omyłki takie, zawarte w zaskarżonym postanowieniu, jak również w jego uzasadnieniu, nie powinny w ogóle mieć miejsca, zwłaszcza że ich liczba jest znaczna, choć samo postanowienie Sądu pierwszej instancji nie jest długie i nie należało do skomplikowanych pod względem redakcyjnym.

Postanowieniem z dnia 9 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Kraśniku sprostował część omyłek zawartych w postanowieniu z dnia 7 listopada 2014 roku.

Budząca największe wątpliwości wnioskodawcy kwestia wskazania w treści postanowienia z dnia 7 listopada 2014 roku wyrażenia o treści „dla (...)” stanowi omyłkę – błąd pisarski, której oczywistość nie wymaga bliższego uzasadniania. Wyrażenie o treści „dla (...)” w sposób gramatyczny nie przystaje do pozostałej treści zawartej w punkcie I postanowienia z dnia 7 listopada 2014 roku i nie oznacza nawet jednoznacznie, że miałyby się odnosić do oznaczenia jakiejś nieruchomości, lecz jedynie może nasuwać przypuszczenie co do tego.

Wreszcie należy wskazać, że nieruchomość oznaczona jako działka numer (...) w ogóle nie była przedmiotem rozważań wnioskodawcy, uczestników i Sądu w rozpoznawanej sprawie. W szczególności w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie ma na temat takiej nieruchomości jakichkolwiek wypowiedzi Sądu. Można jedynie przypuszczać, że wyrażenie „dla (...)” stanowi pozostałość po treści informatycznego pliku tekstowego, na bazie którego sporządzony został projekt postanowienia z dnia 7 listopada 2014 roku, ogłoszonego w rozpoznawanej sprawie.

÷

Jedynym zarzutem zawartym w apelacji wnioskodawcy, który obiektywnie może być rozważany, jako dotyczący rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I postanowienia z dnia 7 listopada 2014 roku, jest zarzut zawarty w punkcie 2 części wstępnej apelacji.

Zarzut ten jest jednak oczywiście bezzasadny.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, jak również dokonaną przez ten Sąd ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

Sąd Rejonowy dokonał również prawidłowej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, gdy chodzi o zastosowanie przepisu art. 153 k.c.

Należy przy tym jednoznacznie podkreślić, że ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia nie kwestionuje w apelacji również sam wnioskodawca. Wnioskodawca nie kwestionuje również w ogóle oceny dowodów, które stanowiły podstawę tych ustaleń.

Wydaje się zatem, że wniesienie przez wnioskodawcę apelacji od postanowienia z dnia 7 listopada 2015 roku wynika z całkowitego niezrozumienia istoty rozgraniczenia nieruchomości.

W sprawie o rozgraniczenie nieruchomości sąd ustala i rozstrzyga w jaki sposób powinna przebiegać granica pomiędzy nieruchomościami objętymi wnioskiem o rozgraniczenie lub objętymi postępowaniem o rozgraniczenie wszczętym z urzędu przez uprawniony organ administracyjny, nie zaś jaka jest powierzchnia rozgraniczanych nieruchomości, w szczególności nieruchomości stanowiących własność wnioskodawcy.

Trafnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że wejście w życie w dniu 4 listopada 1971 roku ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych spowodowało, że w dniu 4 listopada 1971 roku poprzednicy prawni obecnych właścicieli nieruchomości, oznaczonych jako działka numer (...) nabyli własność tych nieruchomości, a tym samym w tym dniu ukształtował się stan prawny tych nieruchomości. Stan ten nie uległ zmianie do chwili obecnej, to jest do chwili orzekania w przedmiocie rozgraniczenia, gdy chodzi o przestrzenny zasięg prawa własności (w odniesieniu do granic objętych wnioskiem). Zmiany następowały jedynie w aspekcie podmiotowym.

Ustalenie zatem jak daleko sięga prawo własności nieruchomości składającej się z działek numer (...) w stosunku do nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...), a więc ustalenie przebiegu granicy między tymi nieruchomościami, wyznaczonej zgodnie ze stanem prawnym, wymagało ustalenia, jak kształtował się stan samoistnego posiadania tych nieruchomości na dzień 4 listopada 1971 roku.

Ustalenia Sądu pierwszej instancji co do tego, jak na dzień 4 listopada 1971 roku kształtował się stan samoistnego posiadania nieruchomości składającej się z działek numer (...) w stosunku do nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...), są prawidłowe.

Każdy z właścicieli sąsiadujących nieruchomości, pomiędzy którymi powstał spór co do przebiegu granicy, powinien przedstawić dowody celem wykazania, jak daleko sięga jego prawo własności. W tym zakresie ma zastosowanie ogólna zasada wyznaczająca ciężar dowodu w znaczeniu materialnym, a więc ta, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Stan (zakres) samoistnego posiadania na dzień 4 listopada 1971 roku może być dowodzony wszelkimi dowodami. Nie ma w tym zakresie żadnych ograniczeń dowodowych. W szczególności celem udowodnienia tego stanu mogą być przedstawiane zarówno dowody z dokumentów, jak i dowody o charakterze osobowym. Mogą to być także oględziny nieruchomości, a w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych – dowód z opinii biegłego odpowiedniej specjalności.

Nie jest przy tym uprawnione odwoływanie się przez Sąd Rejonowy do przepisu art. 31 ust. 2 ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz przepisów rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 kwietnia 1999 roku w sprawie rozgraniczania nieruchomości (Dz. U. Nr 45 z 1999 roku, poz. 453), gdyż przepisy te odnoszą się do pierwszego etapu postępowania o rozgraniczenie nieruchomości, to jest etapu przed właściwym organem gminy, i nie ograniczają sądu w zakresie postępowania dowodowego na sądowym etapie postępowania o rozgraniczenie nieruchomości.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy, jak również Sąd pierwszej instancji, przy ustalaniu stanu posiadania nieruchomości rolnych na dzień 4 listopada 1971 roku oparł się na przede wszystkim na dowodach z dokumentów i pomocniczo na dowodzie z opinii biegłego M. P..

Skoro wnioskodawca i uczestnicy nie przedstawili innych wiarygodnych dowodów co do tego, jaki był względem siebie stan posiadania na dzień 4 listopada 1971 roku nieruchomości składającej się z działek numer (...) oraz stan posiadania

nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...), to Sąd Rejonowy trafnie oparł się w tym zakresie na dokumentach geodezyjnych odzwierciedlających stan posiadania na lata sześćdziesiąte XX wieku, kiedy została założona ewidencja gruntów, obejmująca również przedmiotowe nieruchomości. Skoro w tym zakresie nie były kwestionowane wyniki pomiarów gruntu w chwili ich dokonania w latach sześćdziesiątych XX wieku i skoro nie było w tym zakresie pomiędzy sąsiadami i innymi osobami sporów na dzień 4 listopada 1971 roku, to należy uznać, że stan posiadania na dzień 4 listopada 1971 roku jest tożsamy z tym stanem, który istniał w dacie założenia ewidencji gruntów w latach sześćdziesiątych XX wieku.

Podkreślić przy tym należy jednoznacznie, że niezależnie od wyników postępowania dowodowego, okoliczność przebiegu granicy pomiędzy przedmiotowymi nieruchomościami wynikająca ze stanu samoistnego posiadania tych nieruchomości na dzień 4 listopada 1971 roku nie była kwestionowana w rozpoznawanej sprawie ani przez wnioskodawcę, ani też przez uczestników.

Należy jeszcze raz wyjaśnić, że w postępowaniu o rozgraniczenie nieruchomości sąd bada, jak daleko sięga na gruncie prawo własności właściciela jednej nieruchomości w stosunku do prawa właściciela nieruchomości sąsiedniej, której dotyczy spór. Powierzchnia nieruchomości wskazana w dokumentach ewidencyjnych, czy też dokumentach dotyczących obrotu nieruchomością, nie jest wyznacznikiem granic nieruchomości. O przebiegu granic nieruchomości decyduje stan prawny nieruchomości, a więc to, do jakiej linii granicznej rozciąga się prawo własności na gruncie. Powierzchnia nieruchomości ma natomiast charakter wtórny w stosunku do przebiegu granic nieruchomości. Oznacza to, że dopiero prawidłowe ustalenie przebiegu granic danej nieruchomości na gruncie pozwala na prawidłowe obliczenie powierzchni nieruchomości. Tytułem przykładu można wskazać, że nabywając prawo własności oznaczonej nieruchomości nabywca nabywa nie określoną ilość metrów kwadratowych, czy też innych jednostek miary powierzchni gruntu, ale nabywa fragment powierzchni kuli ziemskiej wyznaczony przez linie graniczne o ściśle określonym przebiegu. Powierzchnia nabywanej nieruchomości jest zatem wypadkową przebiegu na gruncie granic konkretnej nieruchomości, nie zaś tego, jaka liczba jednostek powierzchni została wskazana w akcie nabycia (umowie, decyzji).

Wyjaśnienie tej zasady ma na celu odniesienie się do tych twierdzeń T. G., w których granic swojej nieruchomości upatruje w powierzchni tej nieruchomości oznaczonej w aktach własności ziemi, aktach notarialnych, czy też w dokumentach ewidencyjnych. Należy zatem jeszcze raz wyjaśnić, że z dniem 4 listopada 1971 roku H. D. nabyła z mocy samego prawa nie oznaczoną liczbę hektarów gruntu (0,45 ha), ale konkretną nieruchomość, wyznaczoną na gruncie przez konkretne granice, a mianowicie takie, które były granicami jej samoistnego posiadania.

To samo dotyczy nabycia w dniu 4 listopada 1971 roku przez M. G. i A. G. (1) nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...).

Wnioskodawca T. G. złożył wniosek o rozgraniczenie nieruchomości składającej się z działek numer (...) wyłącznie z nieruchomością oznaczoną jako działka numer (...) (k. 68 – oryginał wniosku).

W związku z powyższym Sąd Rejonowy w Kraśniku mógł dokonywać czynności związanych z rozgraniczeniem tylko pomiędzy tymi nieruchomościami. Niedopuszczalne byłoby ustalanie przebiegu granicy pomiędzy nieruchomością składającą się z działek numer (...) a nieruchomościami oznaczonymi jako działki numer (...), jak również granicy pomiędzy nieruchomością oznaczoną jako działka numer (...) a nieruchomością oznaczoną jako działka numer (...). To samo dotyczy ustalenia przebiegu granicy pomiędzy nieruchomością oznaczoną jako działka numer (...) a nieruchomościami oznaczonymi jako działki numer (...).

Oczywiście wnioskodawca w każdej chwili może domagać się wszczęcia postępowania o rozgraniczenie nieruchomości stanowiących jego własność z innymi jeszcze nieruchomościami, jednak powinien się liczyć: po pierwsze z koniecznością poniesienia znacznych związanych z tym kosztów, a po drugie z brakiem oczekiwanego przez siebie rezultatu, jeżeli swoje żądanie opierał będzie wyłącznie na twierdzeniu co do powierzchni własnej nieruchomości wynikającej z dokumentów.

÷

Bezzasadny jest zarzut podniesiony w punkcie 4 części apelacji, a dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję.

Biorąc pod uwagę fakt, że wnioskodawca nie kwestionował w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, a składane przez niego w toku postępowania wnioski od początku zmierzały do osiągnięcia celów, które nie mogły być osiągnięte w postępowaniu o rozgraniczenie nieruchomości, należało obciążyć wnioskodawcę całością kosztów poniesionych przez uczestników, jak i całością nieuiszczonych kosztów sądowych. W tym zakresie orzeczenie Sądu pierwszej instancji jest i tak korzystne dla wnioskodawcy, gdyż oznacza, że nie musi on zwracać uczestnikom żadnych kosztów, a gdy chodzi o nieuiszczone koszty sądowe, nie został zobowiązany do ich uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa.

*

Na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił zasądzić od T. G. na rzecz S. G. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja wnioskodawcy została oddalona w całości, wnioskodawca powinien zwrócić uczestnikowi S. G. koszty, które ten ostatni poniósł w postępowaniu odwoławczym. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego uczestnika, ustalone na podstawie § 8 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 – tekst jednolity ze zmianami).

Wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego, zostało ustalone według stawki minimalnej, gdyż brak jest w rozpoznawanej sprawie podstaw faktycznych do ustalenia w postępowaniu odwoławczym wyższej stawki niż stawka minimalna.

Brak jest przy tym podstawy prawnej do powiększenia wynagrodzenia pełnomocnika uczestnika o kwotę stanowiącą wartość stawki podatku od towarów i usług.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.

1 Przytoczono dosłowne brzmienie postanowienia Sądu pierwszej instancji.

2 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów i wniosków apelacyjnych.